

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. **Wychodzi co piątek.**

Cena numeru 10 marek—miesięcznie 30 marek—z przesyłką pocztową 34 marki.

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: =—

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 30.
Nekrologi i reklamy Mk. 10.

W tekście Mk. 20.

Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 20.
Drobne ogłoszenia za wyraz mk 5

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

OTWARTE NOWE KINO

„SPÓJNIA”

w Sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, Piotrkowska 25.

Demonstrowany będzie obraz „DOREŁA” Dramat w 6 częściach.

Dzieciom wejście wzbronione.

Od poniedziałku codziennie **Żona nocnego redaktora** farsa w 6 częściach.

W dni powszednie tylko jedno przedstawienie od godz. 9 wieczorem, w niedziele i święta dwa przedstawienia od godz. 6.30. **Bilety przy wejściu.**

Odpowiedź p. T. Kurczakowi

na artykuł p. t. „Z życia Kółek Rolniczych w Łowickim”
umieszczony w numerze 19-ym „Łowiczania”.

W 12-tym numerze Łowiczania pojawił się artykuł p. t. „Z życia Kółek Rolniczych w Łowiczu” podpisany B. W. Artykułem tym okazał się dotkniętym p. Teofil Kurczak wybrany w styczniu 1919 r. na posła do Sejmu Ustawodawczego z listy № 2 (lista Thugutta.)

Ponieważ w art. p. Kurczaka kilkakrotnie powtarzało się moje nazwisko i to w połączeniu z faktami nieścisłymi, więc zmuszony jestem wziąć udział w publicznej dyskusji, ażeby oświetlić we właściwy sposób historię Towarzystwa Rolnicz. i Kółek Rolniczych od 1918 roku. Panu B. W. pozostawiam replikę na rozmyślania polityczne Pana Posła.

Ze zaś pamięć ludzka jest omylna i z biegiem lat pewne fakty i słowa mogą zatrzeć się lub przeinaczyć, więc sięgam do książki protokołów Okręgowego Tow. Rolniczego, oraz Okręgowego Związku Rolników i przytaczać będę dosłownie (co każdy z czytelników Łowiczania sprawdzić może) ustępy z powyższej książki:

Dnia 25 maja 1919 roku na zebraniu Rady Okręgowego Tow. Rolniczego, na którym obecny był poseł Kurczak, postanowiono rozpatrzyć sprawę połączenia Towarzystwa Rolniczego z Kółkami rolniczymi na zebraniu 6 czerwca w Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich w Łowiczu.

Zebranie 6 czerwca było zbyt nieliczne, by tą sprawą się zająć, przeniesiono ją więc na zebranie 30 czerwca w sali teatru Eos.

W czasie tego zebrania na którym również był obecny poseł Kurczak poruszono sprawę połączenia. Została ona w następujący sposób ujęta w protokole:

„Wywiązała się ożywiona dyskusja w której wszyscy mówcy bez wyjątku byli tego zdania, że obydwie stowarzyszenia powinny się bezwarunkowo połączyć. Sprawa została oddana pod ogólne głosowanie. *Wszyscy obecni bez wyjątku podnieśli ręce za połączeniem się.* Po głosowaniu zapytywano o rozmaite szczegóły i o to jaką nazwę otrzyma to połączone stowarzyszenie. W tym celu wybrano



Komisję z 3-ch osób, a mianowicie pp: Stanisława Grabińskiego, Teofila Kurczaka i Józefa Kreta, którzy na przyszłym zebraniu złożą sprawozdanie ze swej pracy. W końcu zebrania przystąpiono do wyboru Rady Tymczasowej Łowickiego Tow. Rolniczego i Kółek Rolniczych. Postanowiono wybrać do Rady 12 osób i 3 osoby na zastępców. Oprócz tego uchwalono, ażeby w skład Rady weszli delegaci po jednym z każdego Kółka Rolniczego. Wyniki wyborów były następujące: Teofil Kurczak 45 głosów, Stanisław Grabiński 44, Dr. Józef Twardowski 44, Mateusz Kaźmierski 42, Józef Kret 59, Jan Surma 36 i t. d.

Powyższe zdanie przytoczyłem dosłownie. Komisja trzech w osobach pp: Stanisława Grabińskiego, Teofila Kurczaka i Józefa Kreta zebrała się i ustaliła treść tymczasowej ustawy, która wobec niewyraźnej sytuacji w Centrali nie przesądzała przynależności Związku Rolników ani wyłącznie do C. T. R. ani wyłącznie do C. Z. K. R. Zebrania 26 czerwca o którym wspomina w artykule swoim poseł Kurczak wogóle nie było, nie mógł więc być na nim obecny. Ustawa powyższa została odczytana Radzie w dniu 17 października 1919 roku w Towarzystwie Krajoznawczem. Obecni byli w myśl uchwał zebrania z 20 czerwca członkowie tymczasowej Rady oraz prezesi i delegaci 17-tu Kółek Rolniczych. Protokół o powyższym brzmi jak następuje:

„Na przewodniczącego powołano p. Stanisława Grabińskiego, na sekretarza Czesława Wasiewicza. Następnie w myśl uchwały z 20 czerwca przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy tymczasowej Okręgowego Związku Rolników, opracowanego przez pp. Grabińskiego, Kurczaka i Kreta. Po długiej dyskusji w której zabierali głos pp. Surma, Kret, Jaros, Urbanek i inni przyjęto jednomyślnie powyższą ustawę.“

Dalej uchwalono jednomyślnie na wniosek p. Urbanka „że do czasu zdecydowania połączenia Towarzystw Rolniczych i Kółek Rolniczych na terenie ogólnokrajowym, połączenie tych dwóch instytucji w powiecie Łowickim będzie nosiło charakter moralny“...

Do Zarządu zostali wówczas wybrani: Józef Kret, St. Grabiński, Jan Surma, Jan Urbanek i Mateusz Kaźmierski.

Pan Poseł Kurczak zarzuca mi, że bez porozumienia się z nim zmieniłem ustawę tłumacząc zebranych, że „Kurczak zgodził się aby Kółko Rolnicze miało głos i każdy członek Okręgowego Tow. Rolniczego miał głos...“

Ustawa przedstawiona zebranim 17 października i uchwalona przez nie była dosłownie zgodna z ustawą opracowaną przez pp. Kurczaka, Kreta i mnie.

I gdyby było inaczej, czyż możnaby przypuścić, że p. Józef Kret, który jako czynny i wpływowy działacz w Kółkach rolniczych obecny był 17 października nie zaprotestowałby, gdyby nazwisko p. Kurczaka było przezemnie nadużyte. Czyż wreszcie Pan poseł sam otrzymałby wiadomość o wyniku sprawy nie byłby czempredziej założył protest publiczny, a przynajmniej prywatny i nie pociągnął by mnie do odpowiedzialności za nadużycie zaufania. O taką małoduszność nie śmiem p. Kurczaka posądzić.

Tymczasem Pan poseł nadal bywał na zebraniach Okręgowego Związku Rolników działającego w myśl nowej ustawy. Zabierał głos w dyskusjach odnosząc się do mnie z życzliwością wynikłą zapewne z długiej wspólnej pracy i niczem nie zdradził nigdy, że w zanadrzu nosił taki żal za nadużycie jego nazwiska.

Nadmienić muszę, że protokół z 17 października został na następnym zebraniu odczytany w całości i bez zmiany przyjęty. Obecny był wówczas poseł Kurczak. Zaznaczam to, ażeby czytelnicy nie mieli wątpliwości, że treść jego była Panu posłowi wiadoma. Zresztą ustawa została odbita w drukarni w ilości 200 egzemplarzach i rozesłana tak Kółkom rolniczym jak i Tow. Okręgowym. Nie dość na tem! na zebraniu 2 stycznia 1920 roku na którym w mojej nieobecności przewodniczył pan Jan Surma podczas dyskusji nad referatem p. Głuszcza zabrał głos poseł Kurczak oświadczając dosłownie że: w tym połączeniu jest myśl czysta... „Ciekaw byłbym wiedzieć czy pod „myślą czystą“ rozumiał pan poseł nadużycie jego nazwiska! Na tymże zebraniu poinformował pan poseł zebranych, że do Komisji opracowującej ustawę również należał, ale zapewne zapomniał dodać, że ja ustawę sfalszowałem. Mógł być to jednak powiedzieć bez obawy sprzeciwu, gdyż dopiero w parę tygodni po zebraniu 2 stycznia powróciłem do kraju.

Przeglądając dalej protokoły które wszystkie odczytywane były na zebraniu Rady, nie znajduję w przemówieniach pana Kurczaka tego zarzutu, który ujrzał światło dzienne w 19 numerze Łowiczana i został ukuty dopiero na poczekaniu „w braku laku“. Nie wątpię, że poseł Kurczak będzie się czuł dotkniętym moją argumentacją, ale zapewne go mogę, że gdyby nie dawne koleżeństwo z nim w pracy kółkowej, użyłbym na określenie jego postępowania silniejszych jeszcze wyrażań.

Pan poseł zarzucał mi, że byłem sekretarzem Związku Ziemiaków. W tej sprawie oświadczam, że nigdy sekretarzem Związku, ani wogóle członkiem Zarządu Związku Ziemiaków nie byłem.

Natomiast nie widzę powodu dla którego ziemiak, pracujący w Kółkach rolniczych nie może pełnić równocześnie funkcji w Związku Ziemiaków, wszak i pan Kurczak był od 3 lipca 1917 roku do czerwca 1919 roku członkiem Rady i Zarządu Towarzystwa Okręgowego, a zarazem W. Prezesem Kółek Rolniczych.

Jeżeli zresztą przedostatnie zdanie p. Kurczaka w art. z Nr. 19 „Łowiczana“ jest szczere, to chciałby zapewne widzieć w gronie pracowników Kółek Rolniczych nie tylko sekretarzy, ale również i prezesów Związku Ziemiaków.

Wydaje mi się, że kamieniem obrazu dla Pana Posła stało się pewne zebranie Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Warszawie o czem wspomina w swoim artykule. Stałem wówczas w obronie około 100 morgowego gospodarstwa, które chciano biurokracyjnie zniszczyć. Zdanie moje podzieliła Komisja, ale nie pan Kurczak. Przyznam się czytelnikom „Łowiczana“, że jestem zwolennikiem wielkocłopskich gospodarstw w których upatruję źródło wielkiej energii gospodarczej. Zwalczając zaś zawsze będę wszelkie zapędy niszczycielskie, w których świadomie, czy nieświadomie kielkuje ziarno socjalizmu i chęć ujęcia całego życia gospodarczego w urzędnicze ręce. Mam wrażenie, że pan poseł Kurczak choć wysłany do Sejmu przez zasobne włościństwo Łowickie, był wówczas jeszcze członkiem partji wyzwolenia, a jeżeli by nawet już wtedy należał do grupy Piasta, to widać ulegając dawnym wpływom i stosunkom niepewnie żaglował jeszcze w nowej atmosferze partyjnej.

I powtórzyć mi wypada, że widać źródło nieporozumienia leży w złej pamięci p. Kurczaka, co potwierdza wiadomość o utraceniu p. Wł. Grabskiego w Okręgowym Tow. Rolniczym.

Na zebraniu 25 maja 1919 roku postanowiono wybrać p. Grabskiego honorowym presem Okr. Tow. Rolniczego, zaś o zmianie tej uchwały dotychczas mi nic nie wiadomo.

Tej nieścisłości w datach przypisać należy również zaliczenie okresu powstania Stowarzyszenia rolniczo-handlowego do czasu które p. Kurczak nazwał „pozbawionemi opieki nianiek pańskich“. Organizacja przypada na okres mojej prezesury w Okręgowym Związku Rolników, o czym znów świadczą protokoły, które między innymi wymieniają mnie jako sekretarza stowarzyszenia rolniczo-handlowego.

Wypadki wojenne powołujące polaków pod broń przerwały moją pracę społeczną. Prawie pół roku spędzonych na froncie uniemożliwiły mi udział w wielu sprawach, ale chyba Pan poseł Kurczak nie będzie mi miał za złe, żem ważył swoje i cudze życie zamiast pieprzu i skóry, a żem za powrotem przywiózł nie wozy juczne, ale skromne dwa krzyże wojskowe, których tchórzom nie dają.

Po okresie burz i walk o wolność i niepodległość, po zniszczeniu wojennym, zmagam się ponad siły, wchodzi Poska w nowy okres twórczej pracy. Zagadnienia dziś i jutra może rozwiązać tylko solidarna praca, w której w moim przekonaniu wziąć mogą udział wszystkie warstwy społeczne mieszczące się obok siebie pod dachem ojczystym, pod warunkiem wzajemnego uznania swych praw i lojalnego między nimi stosunku. Musimy wreszcie porzucić metodę wykrętnych ścieżek austrijackich i powrócić do starej tradycyjnej polskiej szczeroci czynów i myśli, braterstwa broni i braterstwa celów.

St. Grabiński.

Od Redakcji: Dyskusję w sprawie Kólek Rolniczych uważamy za wyczerpaną i powyższym artykułem ją zamykamy.

O szczepieniach przeciwksięgosuszowych.

Wobec licznych zgłoszeń rolników i hodowców bydła rogatego z prośbą o dokonanie szczepień, mających na celu zabezpieczenie ich obór i poszczególnych sztuk bydła rogatego od księgosuszu, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych podaje do wiadomości, co następuje:

Wyprodukowanie na stacjach przeciwksięgosuszowych w Puławach i w Brześciu Litewskim surowicy wymagało kilkumiesięcznego okresu przygotowania, po którym to okresie oraz należytem wypróbowaniu siły działania surowicy przeciwksięgosuszowej, została ona oddana do użytku i wyłącznej dyspozycji Naczelnego Komisarza do walki z księgosuszem w pierwszych dniach marca r. b.

Posiadając tę surowicę bezzwłocznie przystąpiono do przeprowadzenia szczepień w zapowietrzonych miejscowościach powiatów Łukowskiego i Garwolińskiego (od 6 do 10 marca).

Szczepienia dały wynik bardzo pomyślny, tak, że z całą gwarancją można je stosować w zapowietrzonych księgosuszem miejscowościach w celu likwidacji tej zarazy.

Mając na względzie niewielką narazie ilość rozporządzalnej surowicy przeciwksięgosuszowej w stosunku do jej zapotrzebowania, trzeba było w akcji stosowania szczepień przeciwksięgosuszowych ustalić pewien plan działania, uwzględniający ilość wyprodukowanej surowicy.

Przedewszystkiem cała produkcja surowicy przeciwksięgosuszowej dotąd przeznaczona jest je-

dynie i wyłącznie do przeszczepiania pogłowia bydła rogatego w miejscowościach zapowietrzonych na obszarze Województw Białostockiego i Lubelskiego t. j. dla szybkiego zlikwidowania wszystkich nowopowstałych w tych Województwach punktów księgosuszowych. Szczepienia rozpoczęto od miejscowości położonych na obwodzie ogólnego rejonu księgosuszowego.

W miarę otrzymania większej ilości surowicy akcja będzie postępowała planowo z zachodu na wschód w granicach wskazanych wyżej Województw.

Po zlikwidowaniu w ten sposób wszystkich zapowietrzonych księgosuszem punktów Województw: Białostockiego i Lubelskiego, akcja tłumienia księgosuszu za-pomocą szczepień przeniesioną zostanie na najdalej na zachód wysunięte zapowietrzone tą zarazą miejscowości Województw Kresowych t. j. Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego.

Postępując w ten sposób i posuwając się krok za krokiem z zachodu na wschód w akcji szczepień przy pomocy surowicy przeciwksięgosuszowej i utrzymania kordonów wojskowych, można będzie w ciągu bieżącego roku uporać się z tą straszną zarazą na całym obszarze Rzeczypospolitej, o ile jakieś nieprzywidziane, a niepomyślnie dla akcji tępienia księgosuszu nie zajdą przeszkody.

Z powyższego wynika, że wszelkie odchylenia na rzecz poszczególnych właścicieli bydła rogatego, od planowo przeprowadzonej walki z księgosuszem mogłyby się niekorzystnie odbić na całości tej akcji.

Wobec tego wszelkie prośby o zaszczerpienie bydła rogatego surowicą przeciwksięgosuszową w miejscowościach bezpośrednio niezagrażonych księgosuszem, nie będą uwzględniane. Natomiast w miejscowościach zapowietrzonych lub też bezpośrednio i poważnie zagrożonych, szczepienia przeciwksięgosuszowe będą wykonywane z urzędu, jako bezpłatna państwowa akcja tłumienia księgosuszu.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Kalendarzyk.

Piątek † Bedy W. D. R., Jana P, M.

Sobota Augustyna B. W. Ap.

Niedziela Teodozji P. M.

Poniedziałek Feliksa P. M.

Wtorek Anieli P., Petroneilli P.

Środa Bł. Jakóba Str. B. W., F.

Czwartek Marcellina i Bland. M. m.

Wschód słońca o g. 3 m, 45 zachód g. 8 m. 11.

— **Z majówki w Arkadji.** Staraniem Resursy Rzemieślniczej w Łowiczu—urządzono w dniu 22 b. m. „pierwszą majówkę“ w Arkadji.

Udział mieszkańców Łowicza i okolic był b. liczny, gdyż dzień był piękny i każdy z przyjemnością spędził parę godzin na świeżem powietrzu.

Atrakcje majówki były następujące: 1) Wyścig cyklistów Arkadja—Nieborów, gdzie zwyciężył p. Tomczyk, który przestrzeń 8 kilometrową przebył w 21 minut; p. Goszczyński w 22 minuty. Do starta właściwie pierwszym przybył p. Marks w 17 m., wobec jednak zatrzymania się o kilka kroków przed taśmą, której nie przejechał, przeto pierwszą nagrodę przyznano p. Tomczykowi. Do wyścigu stanęło 4-ch cyklistów. W wyścigu pierwszym zwycięzcami byli: p. Zabost w 6 m. i p. Morga w 6½ m. przebyli

przebieg 2-u kilometrową. Współzawodników 8-u.
 3) Wyścig w workach: pierwszy p. Rarmusa, drugi p. Rutkowski. 4) Zabawa dzieci: (kierownik p. Kulesza) pochód dzieci z chorągiewkami, gry dziecięce, wyścig chłopców i defilada przed dziewczynkami. Szkoda, że mamusia zatrzymywały dzieci przy sobie—nie pozwalając brać udziału w zbiorowej zabawie, wskutek czego gry dziecięce nie udaly się. 5) Kuplety b dowcipne (p. Górski). 6) Wojskowy chór amatorski z bardzo dobrymi głosami. 7) Deklamacje p. Bendera wypowiedziane z uczuciem. 8) Tańce miały nadzwyczajne powodzenie pomimo kurzu i szczupłego pomieszczenia.

Czysty dochód około 30000 marek przeznaczono na stypendjum im. Kilińskiego dla najzdolniejszych uczniów szkoły kształcącej. F.

— Udział w zyskach pracowników i robotników

Wobec wielkiego znaczenia, jakie w czasach ostatnich zdobyła sobie sprawa udziału w zyskach przedsiębiorstw pracowników i robotników (przypominamy uchwałę Sejmową polecającą Rządowi, aby przygotował projekt ustawy o powszechnym wprowadzeniu systemu udziału w zyskach), Główny Urząd Statystyczny przystąpił obecnie do zebrania materiału faktycznego, dotyczącego zastosowania systemu udziału w zyskach przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Zestawienie tego rodzaju materiału będzie posiadało niewątpliwie wielkie znaczenie teoretyczne i praktyczne, umożliwiając dokładną ocenę dokonanych już w tej dziedzinie prób i doświadczeń.

W tym celu Główny Urząd Statystyczny (Warszawa Al. Jerozolimskie 80 (80a) zwraca się niniejszym z uprzejmą prośbą o podanie do jego wiadomości adresów tych firm i zakładów które zaprowadziły u siebie system udziału w zyskach, wzgl. uprasza o przesłanie odnośnych materiałów, a mianowicie:

1) wyciągów ze statutow, w których udział w zyskach jest przewidziany, 2) daty wprowadzenia tego systemu, 3) przeciętnej rocznej wysokości sum wypłacanych w postaci udziału w zyskach za 5 ostatnich lat; 4) szczegółowego opisu, dotyczącego funkcjonowania powyższego systemu oraz wpływu, jaki on wywiera na pracowników, wydajność pracy i t. p.

— **Sąd Doraźny.** W dniu 20 maja 1921 roku Sąd Okręgowy w Łowiczu, jako Sąd Doraźny, rozpoznał sprawę Józefa Dąbrowskiego, mieszkańca wsi Podgórze, gminy Kupiska, powiatu Łomżyńskiego, ostatnio zamieszkałego w Warszawie, na Pradze-oskarżonego z art. 49, 453, 455 ust. I i II i art. 589 cz. 2 ust. 5 K. K. mianowicie o to, że w dniu 3 maja 1921 roku w obrębie gminy Szymanów, powiatu Sochaczewskiego na drodze dokonał napadu rozbójniczego na przechodzącego włościanina Franciszka Sulima, któremu zrabował 5500 marek i związanego pozostawił w lesie, następnie o to, że w tymże dniu z niewyśledzonym osobnikiem na szosie w odległości 5 wiorst od Sochaczewa napadł na przejeżdżającego wozem wraz ze swoją córką włościanina Bernarda Kordasiewicza i po zażądaniu pieniędzy, nie otrzymawszy takowych i nie znalazłszy po zrewidowaniu, strzelił do odjeżdżającego Kordasiewicza, raniąc go w łopatkę na wylot, wreszcie, że będąc potem ujawnionym przez policję w Sochaczewie i ścigany przez policjantów, strzelał około 20 razy, mierząc do nich i groził zastrzeleniem spotykanym furmanom i, uznając winę za całkowicie dowiedzioną—skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany następnego dnia, t. j. 21 maja 1921 roku o godzinie 8-ej min. 15 rano.

— **Ogólne zebranie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich** odbyte dnia 1 maja r. b. we własnej sali przy ul. Piotrkowskiej. Członkowie zapełnili salę po brzegi. Zagaił prezes Stowarzyszenia p. D. Pacho proponując na przewodniczącego zebrania p. Antoniego Misurę, który poprosił na asesora p. p. Jana Materkę i Mateusza Kożę, a na sekretarza Adama Janeczka.

Sprawozdanie z działalności Stow. za rok 1920 odczytał p. D. Pacho, jak również przypomniał zebranym, że od dnia dzisiejszego Stow. rozpoczyna 16-ty rok istnienia swego.

W roku 1906, kiedy ciemieży nasi cokolwiek osłabli, grupa robotników byłej fabryki chemicznej zrzeszyła się w Stow. pod nazwą „Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Łowiczu. Pomimo wszelkich trudności ze strony okupantów, dzięki energii niektórych członków założycieli na czele z kilkuletnim już patronem Ks. kanonikiem Janem Niemirą, Stow. przetrwało aż dotąd.

Ks. patrona za Jego pracę w Stow. zebrani uczcili przez powstanie z miejsc.

Wojna rozprasząc młodzież po świecie, podcięła żywotność Stow. Przy pomocy jednak młodzieży, która dość licznie wpisywała się później, Stow. mogło okazywać swą działalność na zewnątrz n. p. w różnych występach teatralnych, „Jaselkach“ i t. p. Materjalnie również wiele ucierpiało Stow. w czasie wojny, tracąc znaczną część biblioteki (150 książek) większą, część dekoracji teatralnych, 26 krzesel, 4 ławki, drabinę rozkładaną, a nadto zupełnie nowy parkan osłaniający morgowy ogród z łączką, gdzie urządzone były różne zabawy z dziećmi. W ogrodzie przez stały postój wojsk, zniszczono 37 drzewek owocowych.

Razem Stow. poniosło straty na sumę 750 rubli przedwojennych.

Obecnie, pomimo że sala Stow. z powodu braku odpowiednich pomieszczeń dla wojska, cały ubiegły rok była schroniskiem dla naszych ukochanych żołnierzy, Stowarzyszenie zaczęło żyć życiem nowym w wolności rozkutej z kajdan ukochanej Ojczyzny naszej, jest więc nadzieja że młodzież zacznie popierać Stow. wpisując się gremjalnie na członków.

Dalej według porządku dziennego odczytał sprawozdanie kasowe skarbnik p. B. Hamasiewicz, przypominając, że saldo na pierwszego stycznia 1920 roku wynosiło sumę 17 mk. 40 fen., obecnie zaś na pierwszego stycznia 1921 roku sumę mk. 12.500. Następnie zebrani przyjęli nową ustawę zatwierdzoną przez władze polskie. Podwyższono składki miesięczne członków z jednej marki do pięciu jak również wpisowe dla nowowstępujących członków do dwudziestu marek.

Do Zarządu przez aklamację wybrano według nowej ustawy następujące osoby: Ks. kanonika Jana Niemirę, D. Pacho, R. Hamasiewicza, T. Jacińskiego, M. Lebiotę W. Grabowskiego, na zastępców: Jabłońskiego, A. Kołaczyka i K. Wilewską, —do komisji rewizyjnej: członków Ks. prefekta Majewskiego, J. Wasilewskiego i M. Kożę. Stow. otworzyło w tych dniach własny kinematograf „Spójnia“ a w najbliższym czasie projektuje urządzać dla dzieci swoich członków ochronkę, jak również wprowadzić przedwojenny sposób pośrednictwa pracy dla robotników i służących. Stow. liczy 557 członków i dosyć poważny majątek w ruchomościach. *Jeden z członków.*

— „**Przybyli ułani**“. Sztuka napisana przez profesora p. J. Witczaka, wystawiona będzie drugi raz w dniu 30 b. m. t. j. w nadchodzący poniedziałek

w teatrze „Eos“ na rzecz T-wa Straży Ogniowej w Łowiczu.

Spodziewamy się, że Łowicz poprze dobre chęci Łowickiego Klubu urzędników, staraniem którego sztuka będzie wystawiona, i zasili szczupłe środki Straży Ogniowej, która stoi zawsze na straży w obronie życia i mienia mieszkańców.

— **Wystawa harcerska.** W dniu 5 czerwca r. b. odbędzie się w Łowiczu wystawa prac naszych harcerzy. Projektowane są różne atrakcje, które podamy w następnym numerze.

— **Tydzień „Czerwonego Krzyża.“** W całym kraju odbywa się obecnie zbiórka na rzecz T-wa Czerwonego Krzyża. Społeczeństwo winno poprze szlachetne dążenia T-wa i zapisywać się gremjalnie na członków i zasilić dobrowolnymi ofiarami kasę T-wa.

— **Napad bandycki.** W dniu 23 b. m. o godz. 9 wieczorem na 11 wiorście szosy Bielańskiej, dokonano zuchwałego napadu na powracających z jarmarku w Piątku mieszkańców miasta Łowicza, a mianowicie: pp. Wojciecha Janickiego z żoną, Kapustę Piotra i Ziemińczyka Stanisława. Z jarmarku wracało razem 4 furmanki. Poszkodowani jechali ostatni i w pewnej chwili wyskoczyło 3 zamaskowanych bandytów z żyta dając strzał do furmana, który spadł z wozu bez żadnych jednak uszkodzeń i ran. Następnie bandyci kazali zejść wszystkim z furmanki i ograbiwszy z gotówki na sumę 150000 m. zbiegli w żyto dając 2 strzały.

Pierwsze trzy furmanki, które bandyci przepuścili, przybyły do Łowicza bez przeszkód.

Zadziwiający jest fakt, że jechało kilkanaście osób w pierwszych trzech furmankach i ograniczyli się tylko do krzyku i ucieczki, zamiast dać pomoc napadniętym.

— **Zebranie w Magistracie właścicieli nieruchomości.** Proszeni jesteśmy o zawiadomienie pp. właścicieli nieruchomości, że w dniu 28 b. m. o godz. 8 i pół wiecz odbędzie się w Magistracie (w sali Radzieckiej) zebranie celem omówienia spraw z rekwizycją lokali i odbędą się wybory Komisji Kwaterunkowej.

— **Znaczek na Czerwony Krzyż.** W dniu 26 b. m. T-wo Czerwonego Krzyża urządziło znaczek, który był bardzo chętnie nabywany przez ludność, tylko włościanie nasi wykazali małe zainteresowanie znaczkiem i stronili od stolików a niekötórzy nawet odmawiali datków. Fakt ten wskazuje na b. małe zainteresowanie wsi sprawami społecznymi.

— **Górnoślązacy oczekują od nas pomocy.** Od 3-ch tygodni leje się krew braci naszych o lepsze jutro Polski. Niemcy zgromadzili wielką regularną armję z armatami, pociągami pancernymi, kulomiotami i gazami, aby odebrać z powrotem Górny Śląsk, który bracia nasi zajęli doprowadzeni do rozpaczty tyranją bojówek niemieckich. Dziś odpierają ataki niemieckie z bezprzykładną wprost brawurą i poświęceniem. Oni potrzebują żywności, pieniędzy i moralnego poparcia. Czyż mamy ich pozostawić samym sobie? Wszak uchwaliliśmy na zebraniach, wiecach i t. p. pomoc bez zastrzeżeń i czy robimy coś dla podrzymania ducha bojowników i ich rodzin?

Dlaczego przechodzimy do porządku dziennego nad sprawą tak ważną i która stanowi nasze „być lub nie być“.

Gdzież są wagony z mąką i produktami dla Śląska? Czy odezwy przyjmujemy tylko do wiadomości? Inne miasta i wsie już dawno wysłały i wysyłają żywność, a my? My śpimy i politykujemy.

Wsi polska obudź się! Obywatele! składajcie ofiary na Górnoślązaków.

— **Targ w Poznaniu** odbędzie się od 28 b. m. do 5/6 r. b., który prawdopodobnie zgromadzi wzo-ry wszystkich gałęzi przemysłu. Będzie generalnym i pierwszym w Polsce Odrodzonej przeglądem sił gospodarczych i powinien być wspaniałą demonstracją zdolności wytwórczych naszego narodu, wobec zagranicy. Z Łowicza wyjeżdża na otwarcie Targu Wystawy grono kupców polskich.

Na zaproszenie p. Drwęskiego, prezydenta m. Poznania, Redakcja nasza wydelegowała specjalnego przedstawiciela na otwarcie Targu-Wystawy.

— **W sprawie przeniesienia Sądu Okręgowego.** W środę d. 25 b. m. zebrali się przedstawiciele instytucji i zrzeszeń w Magistracie w sprawie projektu w Komisji Sejmowej przeniesienia Sądu Okręgowego do innego miasta. Zebrani przyszli do wniosku, że przeniesienie Sądu jest rzeczą niemożliwą i wybrano delegację, która uda się do Warszawy, aby przedstawić memoriał w tej sprawie.

Do delegacji wybrano: 1) pp. Sędziego S. Belżyńskiego, 2) Fr. Trawińskiego, 3) przedstawiciela magistratu, 4) przedstawicieli Sejmiku, przy udziale posłów ziemi Łowickiej.

— **Prezydent ministrów w Łowiczu.** W dniu 26 b. m. bawił w starostwie p. prezydent ministrów, W. Witos. Do zebranych mieszkańców przed starostwem, wygłosił p. prezydent krótkie przemówienie o chwili bieżącej i sytuacji politycznej. Zwiedził następnie dom ludowy w Belchowie i około godziny 6. 30 wiecz. odjechał samochodem do Warszawy.

— **Znaczek na braci Górnoślązaków.** W niedzielę nadchodzącą Komitet Plebiscytowy urzędują znaczek na Górnoślązaków.

— **Miljonówka.** W dniu 21 maja r. b. wygrana padła na № 515,656, wysłany do sprzedaży do miasta Łodzi.

OFIARY.

Na Górny Śląsk. Cholewo Aleksander mk. 200. Pracownicy Urzędu Drogowego powiatu Łowickiego mk. 2415. Grabowicz Michał mk. 1000.

Na Czerwony Krzyż. Sąd Pokoju I-o Okręgu w Łowiczu w sprawie karnej № 438. K. złożone przez Franciszkę Wrona mk. 500.

Na najbiedniejszych w Łowiczu. Zofja Baczymalska mk. 500.

Na górnoślązaków. W. Pstruszeński mk. 200.

Podziękowanie

od korpusu oficerskiego i żołnierzy z 10 pp.

Po długiej tułaczce 10 pp. przybył do starożytnego piastowego grodu, miasta Łowicza—jako do stałej siedziby swojej.

Już przed tem delegacje z Łowickiego zmuszały nas do wdzięczności i sympatji dla obywateli Księstwa, przywołując do miejsc postoju pułku upominki dla żołnierzy. Przypieczętowaniem tych zadzierzgających się węzłów przyjaźni między pułkiem i rodakami z Księstwa Łowickiego, tego głębokiego zainteresowania się mieszkańców dolą i niedolą żołnierza polskiego, ... było ofiarowanie w styczniu b. r. prześlicznego sztandaru naszemu pułkowi przez

„Kolo Ziemianek“ ziemi Łowickiej. To nas przekonalo ostatecznie, że i tu zdaleka od rodzinnych stron biją do nas życzliwe serca braci i sióstr tej samej matki ziemi. Bo przyznać trzeba, że korpus oficerski i żołnierze, rekrutowani przeważnie ze Śląska Cieszyńskiego i Małopolski, czuli się tu z początku, po przeniesieniu przymusowem kadry z Cieszyna, obco i jak na wygnaniu. Ale pełne taktu i przyjaźni zajęcie się losami pułku zniewoliły nas pokochać nową naszą siedzibę.

To też jakże radowaliśmy się wszyscy w pułku z serdecznego, choć dorywczo zorganizowanego powitania, jakie nam poważna wiekiem stolica księstwa—miasto Łowicz—zgotowała w dn. 2 maja 1921 r.

Niniejszym przeto pragnę złożyć w imieniu oficerów i żołnierzy szczere podziękowanie: przede wszystkim paniom za gościnne przyjęcie pułku; przedstawicielom starostwa i miasta z pp. starostą i burmistrzem na czele; przedstawicielom instytucji społecznych i samorządnych; szkołom z gronem przelożonych, oraz całej publiczności, która nas tak podniosłe i laskawie witała.

Następnie czuję się mocno zobowiązanym podkreślić z naciskiem wysoce obywatelską i humanitarną, a dla nas bardzo miłą i pożądaną ofiarę: pan Brzęczek, starosta powiatu Łowickiego, złożył na moje ręce, jako dowódcy pułku, kwotę pieniężną—w sumie 50000 mk. (pięćdziesiąt tysięcy)—pochodzącą z funduszów „Komitetu Obrony Państwa“, na cele kulturalno—oświatowe. To ułatwi nam intensywną pracę w usiłowaniu wykorzenia w pułku analfabetyzmu, procentowo bardzo, niestety, znacznego..... i da nam możność rozwinąć na szerszą skalę oświatę ogólną wśród żołnierzy. Za ten czyn dobrze i właściwie zrozumianej pomocy patriotycznej dla żołnierza składam publiczne podziękowanie na ręce Pana Starosty.

*Topolński podpułkownik
dowódca 10 p. p.*

Łowicz dnia 20 maja 1921 r.

PODZIĘKOWANIE.

Za laskawy współudział w organizowaniu majówki, za ułatwienie przewozu kolejowego, sprzedaż biletów i t. p. składamy niniejszym podziękowanie paniom: Szeremeti, Pągowskiej, Puzdrakiewiczowej, Beblocińskiej, Jabłońskiej—panom: Larzakowi, Hartwigowi, Wirowskiemu, Modrzewskiemu, Smulskiemu, Kuleszy, Górskiemu, Więclawskiemu, Benderowi, Administracji Dóbr Nieborów za bezinteresowne oddanie nam parku, wojskowemu chórowi amatorskiemu oraz p. Dyrektorowi Rogowskiemu i wychowawcom Seminarjum Nauczycielskiego.

Osobom, które starały się utrudnić nam pracę, czy to przez usuwanie się od współudziału w ostatniej chwili, czy też przez rozsiewanie balamutnych wieści—składamy również podziękowanie ponieważ postępowaniem swoim dodały nam energii i nauczyły liczyć na własne siły.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej w Łowiczu.

?

„Gubernator i Trocki”

Łowicki klub Urzędników.

Lista № 2

ofiar złożonych na Górny Śląsk

(Ciąg dalszy)

Deszczyński 40 mk., Frankowski 160 mk., Czarnecki 150 mk., Habelski Jan 50 mk., Pęski Emil 300 mk., Bogatko Feliks 200 mk., Ołowiński Teofil 200 mk., Żołątkowski Józef 200 mk., Belżyński Stefan 200 mk., Koziarowski Tadeusz 100 mk., Sebielińska 100 mk., Leszczyński Czesław 200 mk., Balik 100 mk., Nowakowska 200 mk., Dłusmierski 200 mk., Kowalska 50 mk., Ignacy Gawroński 200 mk., Stanisław Puzdrakiewicz 200 mk., Józef Ryfa 300 mk., Józef Wilamowicz 200 mk.

Urzędnicy Starostwa 3025 mk., Brzęczek 500 mk., Emeryk 300 mk., Turowski 100 mk., Pröchniewski 160 mk., Modliński 100 mk., Przygoda 100 mk., Salamon 50., Opuszyński 100 mk., Tabęcki 100 mk., Wilk 40 mk., Bobotek 100 mk., Garczyński 200 mk., Patapow 70 mk., Niedzielski 100 mk., Bolechowski 50 mk., Strąg 20 mk., Balcer 40 mk., Zylko 100 mk., Michalski 50 mk., Staszyńska 100 mk., Michalska M. 60 mk., Michalska J. 50 mk., Fiszerówna 50 mk., Perkowska 50 mk., Donajówna 100 mk., Niwińska 45 mk., Englówna 50 mk., Kuklińska 50 mk., Z Straszyńska 50 mk., Rupniewska 100 mk., Przepiora 40 mk.

Pracownicy Urzędu Skarbowego 650 mk., mianowicie: Kazimierz Sobolewski 50 mk., Edmund Czajkowski 50 mk., Jan Kicman 50., Edmund Wierzbowski 60 mk., Jakub Wasilewski 50 mk., Halina Leszewska 50 mk., Janina Miecznikowska 50 mk., Jadwiga Wyrzykowska 100 mk., Józefa Michalska 75 mk., Zofja Łakomska 45 mk., Marja Brzezińska 20 mk., Marta Kępczyńska 20 mk., Stanisław Bończak 20 mk., Szczepan Ługowski 10 mk., Józef Gałazka 10.

Urzędnicy biura odbudowy w Łowiczu 550 mk., mianowicie: Zawadzki Tadeusz 200 mk., Zawadzka Stefania 100 mk., Wieczorkiewicz Karol 100 mk., Kaczor Waclaw 50 mk., Różycki Jędrzek 10 mk., Różycki Władek 20 mk., Dzikowski Seweryn 70 mk., Związek rzemieślników żydów 5000 mk., Samerdak Antoni 5 mk.,

Kolo Polek ze znaczka 25 I r. b 10,100 mk., p. Szajding z „Łowiczana“ 44,814 mk., Gmina Bolimów 13,569 mk., Gmina Lubianków 33,491 mk., pp. Sliwińscy z Sierakowic 2,425 mk., Członkowie rady gminnej w Lubiankowie 1,051 mk., Frajtak Eljasz z Łyszkowic 500 mk., Gmina Bąków 34,760 mk., Stanisław Zaleski 100 mk., Waclaw Kwieciński 110 mk., Roman Dakowski 110 mk., Arsenjusz Szczepiński 100 mk., Gmina Bielawy 40,000 mk., Władysław Kolomski z Bolimowa 1,000 mk., Henryk Dybno z Bolimowa 800 mk., Sędzia Łoziński z Bolimowa 1000 mk., p. Rybacki (zebrane) 1760 mk., D-ra Stanisławska ze znaczka 7412 mk., Kuleszyna 200 mk., Gmina Łyszkowice 21,526 mk., Gmina Jezioro 22,584 mk., Gmina Nieborów 16,641 mk., Gajak Stanisław 20 mk., pp. Zawadzcy 200 mk., Rybne gospodarstwo w Łyszkowicach 1500 mk., p. Kączkowska 1000 mk.,

Cech piekarski 8,200 km., mianowicie: Sztajnert Jan 2000 mk., Szeremeti Adam 2000 mk., Sztajnert Waclaw 1000 mk., Sztajnert Stanisław 1000 mk., Dąbrowska Antonina 1000 mk., Julja Wyrzykowska 1000 mk., Wyrzykowski Aleksander 100 mk., Kuszczynski Leon 100 mk.,

Cech mularski czeladnicy 200 mk., Cech rybarski 4,000 mk., Cech stelmachów 275 mk., Resursa Rzemieślnicza 13,400 mk., Zajde Lejkb 200 mk.,

Cech szewcki 4,120 mk., Zalewski Jan 30 mk.,
 Cech rzeźniczy 4.800 mk., Cech blacharski 475 mk.,
 Cech malarski 300 mk., Z zabawz tanecznej 12 II
 1250 mk., Natan 2000 mk., Libskier 400 mk., Grin-
 berg 400 mk., Ferber 50 mk., Zajac Abram 50 mk.,
 Buksztejn 200 mk., Rozenthal 400 mk., Kamień
 100 mk., Zajac Szloma 25 mk., Nisenbaum 200 mk.,
 Fridman 100 mk., Dab 400 mk., Rejchenbaum 50 mk.,
 Geldberg 100 mk., Szpajsendler 160 mk., Działo-
 szyński 100 mk., Adler 100 mk., Finkelsztejn 300 mk.,
 Kadyk 300 mk., Mintz 100 mk., Goldberg 50 mk.,
 Szpajsendler 60 mk., Olsztajn 100 mk., Fiszer 150
 mk., Szydla 500 mk., Szajak 20 mk., Szpajsendler
 150 mk., Zuker Winer 100 mk., Lewkowicz 100 mk.,
 Dab Josek 300 mk., Buksztejn 300 mk., Sztift 100
 mk., Aohn 100 mk., Lewkowicz 100 mk., Działo-
 szyński Michał 100 mk., Gros 200 mk., Kajsman
 200 mk., Morgenstern 25 mk., Librat 100 mk.,
 Krup 100 mk., Wulf 50 mk., Rusak 50 mk., Braum
 50 mk., Kac 50 mk., Kroneberg 100 mk., Lipskier
 100 mk., Karpenkopf 50 mk., Zajdler 100 mk.,
 Kafelnicki 100 mk., Wiślicki 100 mk., Elechnowicz
 Elsstejn 300 mk..

Łowicki Związek młynarzy 33030 mk., miano-
 wicie: pp Swiderski 5000 mk., Rosiński 3000 mk.,
 Jasiński 3000 mk., Mońko 2000 mk., Braun 2000
 mk., Masłocha 2000 mk., Konopacki 2000 mk.,
 Sliwki 1000 mk., Szymański 600 mk., Kochanek
 1000 mk., Bryszewski 2000 mk., Zabirek 1000 mk.,
 Hauk 500 mk., Brzostek 500 mk., Szmidt 1000
 mk., Okęcka 2000 mk., Mirowski 600 mk., Łyczko-
 wski 1500 mk., Komorowski 300 mk., Dalek Adam
 500 mk., Dalek Andrzej 500 mk., Smialek 1000
 mk., Siekiera 30 mk., Kowalski Tadeusz 122 mk.,
 Lipiński Ludwik 500 mk., Hersz Szyft zebrane
 104 mk., Szlama Zajde: a) zebrane 124 mk., b)
 od siebie 176 mk., Sucher Winer zebrane
 70 mk., Josef Rosenblum zebrane 400 mk., Szyja
 Lipskier zebrane 270 mk., Natan Birencwajg 50 mk.

Skrzynka do listów.

Szanowny Pame Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe pomieszczenie
 w Łowiczanie tych kilku słów w celu wyprowadze-
 nia opinii publicznej z błędu. Od jakiegoś czasu
 chodzi po mieście pogłoska, że podobno pomiędzy
 podpisami do artykułu „Trybuny“ z d. 7 b m znaj-
 duje się i mój podpis, otóż stanowczo oświadczam,
 że żadnych podpisów nie zbierałem i nie dawałem.
 Do żadnej partji politycznej nie należę i zawsze
 byłem przeciwnikiem polityki pomiędzy młodzieżą—
 a tembardziej w murach szkolnych. Dołożę wszel-
 kich starań, aby źródło tej pogłoski wyświecić i
 przyciągnąć rozsiewających ją i szkalujących mnie,
 pociągając na drogę prawną.
 Łączę wyrazy szacunku i poważania. J. Komar.

Humor i Satyra.

Mąż. Dziwne to, ale prawdziwe, że najwięksi
 głupcy dostają najpiękniejsze żony.

Żona. (z zadowoleniem) Ty, pochlebco!

— Mój kochany, pożycz mi tysiąc marek na
 dwa dni.

— Żaluję bardzo, ale mam z sobą tylko dwie-
 cie marek.

— No, to pożycz mi te dwieście marek na
 dziesięć dni to będzie wszystko jedno. *Widula.*

URZĘDOWE

Unieważnia się kartę powołania na wezwanie
 Nr. 24 wydaną popisowemu Kocembie Władysławo-
 wi urodzonemu w r. 1892 zamieszkałemu we wsi
 Pszczonów gm. Łyszkowice p. Łowicz.

Unieważnia się kartę urlopową Nr. 15 wydaną
 popisowemu Matyjasikowi Tomaszowi urodzonemu
 w r. 1892, zamieszkałemu we wsi Zielkowice gm.
 Kompina pow. Łowicz.

!!!CHARAKTER!!!

Jego dodatnie i ujemne strony, przeznaczenie,
 skłonności i zdolności, co czynić, jak postępować
 żeby osiągnąć powodzenie? Prześlijcie charakter
 pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj-
 cie rok i miesiąc urodzenia z ilu osób składa się
 najbliższa rodzina: na tych danych otrzymacie od
 uczonego psycho-grafologa **Szyllera-Szkolnika** (autora
 prac naukowych) listem poleconym naukową analizę
 charakteru określenie ważniejszych zdarzeń życio-
 wych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania,
 cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. **Szy-
 llera-Szkolnika**, zaszczycona mnóstwem odezwo i
 podziękowań w poczytnych pismach krajowych i
 zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu
 200 marek. Warszawa, Psycho-grafolog **Szyller-
 Szkolnik**. ul. Piękna 25—30.

Sny i Senne marzenia.

Wróżba! Wydawnictwo i księgarnia „Współ-
 czesna“ poleca następujące książki.

Nauka stawiania kabały z kart. Sposoby „Lenor-
 mand Thebes“ oraz dokładny sennik.—Dodatek 48
 kart ilustrowanych bezpłatnie. Ceny mk. 100.

Wielki sennik Egipski z planetami ilustrowany.
 Cena mk. 100.

Hrabina Eleonora Raj, po długich studjach na
 wschodzie stworzyła system trafnego stawiania kaba-
 ly z kart. Przepowiada terazniejszość przyszłość.
 Europejskie wróżki Leonard i Thebes posługiwały
 się tym sposobem. Ilustrowane wydanie cena mk. 100.

36 ilustrowanych kart do wróżby pg. których
 każdy łatwo znajdzie odpowiedź na wszystkie zamyślo-
 ne pytania. Cena mk. 75.

Wyrocznia, czyli sposób otrzymania odpowiedzi
 na różne pytania, cena mk. 10. Wysyłamy po
 otrzymaniu gotówki, za zaliczeniem o 20 mk. drożej.

NASZ ADRES: KSIĘGARNIA „WSPÓŁCZESNA“.

Warszawa Marszałkowska 118

Ogłoszenie.

Komenda Policji p-tu Łowickiego ogłasza, że
 w dn. 6-5-21 r. przed st. Łowicz-Wiedeński znale-
 ziono 41 dolar.

Po udowodnieniu właściciel może zgubioną
 sumę odebrać w Komendzie Policji w Łowiczu
 Łowicz dn. 21 5 1921 r.

FORTEPIAN DŁUGI

Do sprzedania. Cena mk. 10000

Obejrzeć można w Zdunach u J. Minicha.

Dziennik - Księga Główna.

Księgarnia K. Rybackiego posiada na składzie kilka egzemplarzy „Księgi Głównej“ w cenie od mk. 860 do 1100.

Tamże są do sprzedania różne powieści oprawne do bibliotek, po 60 mk. tom.

KUPUJĘ

noszone sztuczne zęby na kauczuku i złocie
K. Jabłoński, Stary-Rynek Nr. 9 m. 6.

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE

Ważne dla wszystkich

Specjalne ceny dla kooperatyw i kółek rolniczych

Ceny niższe—korzystajcie z okazji.

Są do nabycia towary:

Na bieliznę, pościel i fartuchy. Piótna, Surówki, Cajgi, Płócienka, Ręczniki, Prześcieradła, Barchany, Flanela, Kretony, Purpur, Satyna, Chustki i pończochy.

UWAGA: są rozmaite resztki i w sztukach wełny, korty, szewioty, sukna, bostony, batysty, etamina, podszewka w najlepszych gatunkach.

Skład
fabryczny **M. BRYŁ**

Łódź, Piotrkowska 56, w podwórzu, 3-cia sień na lewo.

Próbne obstalunki na żądanie wysyłam pocztą za zaliczeniem po otrzymaniu zadatku.

3-1

OBWIESZCZENIE.

do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łowiczu działu A. wniesione zostały następujące firmy.

(Ciąg dalszy.)

307. „Mieczysław Kasperski“ właściciel Mieczysław Kasperski z siedzibą w Kompinie, młyn wodny.

308. „Józef Ciesielski“ właściciel Józef Ciesielski z siedzibą w Nieborowie, handel spożywczo-kolonjalny i rzeźniczy.

309 „Stanisław Ciszewski“ właściciel Stanisław Ciszewski z siedzibą w Piaskach gm. Nieborów, handel spożywczo-kolonjalny i rzeźniczy.

310. „Jadwiga Suska“ właścicielka Jadwiga Suska z siedzibą w Nieborowie, handel spożywczo-kolonjalny.

311. „Paweł Smiałek“ właściciel Paweł Smiałek z siedzibą w Mysłakowie handel rzeźniczy i spożywczy.

312. „Walenty Multan“ właściciel Walenty Multan z siedzibą w Nieborowie, handel rzeźniczy i spożywczo-kolonjalny.

313. „Konstanty Zielonkiewicz“ właściciel Konstanty Zielonkiewicz z siedzibą w Sokolowie gm. Nieborów, handel spożywczy.

2 stycznia 1920 r.

314. „Anna Osiecka“ właścicielka Anna Osiecka z siedzibą w Sobocie gm. Bielawy, piekarnia.

315. „Dawid Trojanowski“ właściciel Dawid Trojanowski z siedzibą w Sobocie gm. Bielawy, piekarnia.

316. „Józef Góralski“ właściciel Józef Góralski z siedzibą w Sobocie gm. Bielawy, piekarnia.

317. „Antoni Hetlof“ właściciel Antoni Hetlof z siedzibą w Bielawach, rzeźnik.

318. „Jan Ulasiewicz“ właściciel Jan Ulasiewicz z siedzibą w Sobocie gm. Bielawy, handel spożywczy.

319. „Antoni Organisiak“ właściciel Antoni Organisiak z siedzibą w Sobocie w Przewiskach gm. Bielawy, rybak.

320. „Stefan Pawłowski“ właściciel Stefan Pawłowski z siedzibą w Augustynowie gm. Bielawy, handel spożywczo-kolonjalny i rzeźniczy.

321. „Ludwik Bednarski“ właściciel Ludwik Bednarski z siedzibą w Waliszewie, handel rzeźniczy i spożywczo-kolonjalny.

322. „Stanisław Olejniczak“ właściciel Stanisław Olejniczak z siedzibą w Waliszewie, handel rzeźniczy.

323. „Zdzisław Urbański“ właściciel Zdzisław Urbański z siedzibą w Sobocie, handel rzeźniczy.

324. „Wincenty Wojciechowski“ właściciel Wincenty Wojciechowski z siedzibą w Waliszewie, handel rzeźniczy i spożywczo-kolonjalny.

325. „Jan Filipiak“ właściciel Jan Filipiak z siedzibą w Sobocie gm. Bielawy, handel rzeźniczy i spożywczo-kolonjalny.

326. „Antoni Okęcki“ właściciel Antoni Okęcki z siedzibą w Barach, młyn wodny.

327. „Franciszek Mirowski“ właściciel Franciszek Mirowski z siedzibą w Skubikach gm. Bielawy, młyn wodny.

328. „August Robert Marks“ właściciel August Robert Marks z siedzibą w Gosławicach gm. Bielawy, młyn.

329. „Antoni Trąbczak“ właściciel Antoni Trąbczak z siedzibą w Trzaskwicach, wiatrak.

OBUWIE NOWE

ma ten, kto stale używa

znanej

WYPRÓBOWANEJ PASTY



Warszawa - Nowiniarska 12.

Tel. 144-01.

10-1

Bolimowski Teofil, zgubił kwit szacunkowy Powiatowej Komisji № 144980 na sumę rb. 3600.

Kedaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.